

Społeczność żydowska Międzyrzecza Podlaskiego w okresie międzywojennym

Wprowadzenie.

Niniejszy artykuł ma w swoim założeniu przedstawienie obrazu społeczności żydowskiej mieszkającej w Międzyrzeczu Podlaskim w okresie II Rzeczypospolitej. W tekście starano się również przybliżyć zarys działalności i funkcjonowania Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Międzyrzeczu, działalność placówek ochrony zdrowia oraz udział Żydów w życiu politycznym miasta. Nakreślona została specyfika międzyrzeckiego życia gospodarczego ze szczególnym uwzględnieniem, charakterystycznego dla międzyrzeckiej społeczności żydowskiej, przemysłu szczecińskiego.

Sytuacja demograficzna i struktura społeczno-zawodowa międzyrzeckich Żydów.

W okresie II Rzeczypospolitej Międzyrzec Podlaski leżał na terenie powiatu radzyń-skiego w województwie lubelskim. Był najlepiej rozwiniętym miastem powiatu oraz jednym z lepiej prosperujących miast na południowym Podlasiu. Spowodowane było to zakrojonym na szeroką skalę handlem i przemysłem, które dawały zatrudnienie znaczącej liczbie mieszkańców miasta. Dane ze spisu powszechnego przeprowadzonego w 1921 roku pokazują, iż w Międzyrzeczu mieszkało 12 622 osób. W liczbie tej 9415 osób było wyznania mojżeszowego (74,6%), 3164 osoby wyznania rzymsko – katolickiego (25%), 39 osób wyznania prawosławnego (0,3%), 3 osoby wyznania ewangelickiego (0,02%) oraz jedna osoba, zadeklarowana jako bezwyznaniowa¹. Wg danych ze spisu wynika, iż znaczną część mieszkańców miasta stanowili Żydzi. Statystyki dotyczące wyznania mieszkańców miasta niemal idealnie pokrywają się z danymi dotyczącymi narodowości. Narodowość żydowską zadeklarowało 9351 osób (74,1%), polską 3240 osób (25,7%), białoruską 26 osób (0,2%) oraz rusińską 5 osób (0,04%)². Międzyrzec wówczas był miejscowością najliczniej zamieszkaną przez Żydów na tym obszarze. Poniższa tabela obrazuje odsetek ludności żydowskiej w innych miastach regionu:

¹ *Skorowidz Mniejszości Rzeczypospolitej Polskiej, t. 1 V, Województwo Lubelskie, Warszawa 1924, s. 86.*

Tab. 1. Odsetek Żydów w miastach południowego Podlasia i Polesia Lubelskiego.

Miasto	Liczba mieszkańców: (1921 rok.)	Liczba Żydów:	% Żydów:
Międzyrzec Podl.	12 622	9 415	74,6
Radzyń Podl.	4 833	2 895	59,9
Łuków	12 571	6 145	49,0
Biała Podl.	13 005	6 874	52,9
Parczew	7 893	4 005	50,7

Źródło: B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930, s. 33-35.

Według danych pochodzących z kolejnego spisu powszechnego, przeprowadzonego w 1931 r., liczba mieszkańców Międzyrzecza wyniosła 16 837 osób. Tym samym nastąpił wzrost liczby mieszkańców o 25%. Wzrost mieszkańców Międzyrzecza spowodowany był także przyłączeniem kilku okolicznych miejscowości m.in. wsi Stołpno, Wysokie oraz Rzeczyca w 1931 roku. Były one w większości zamieszkałe przez ludność polską. Stołpno liczyło 561 mieszkańców (w tym 27 osób narodowości żydowskiej oraz 1 innej narodowości). Wieś Wysokie była natomiast w całości zamieszkała przez ludność polską³. Z biegiem lat stan liczebny mieszkańców stale się zwiększał i tuż przed II wojną światową wyniósł 17 893 mieszkańców⁴. Tendencja wzrostowa została tym samym zahamowana, stanowiąc w latach 1931 – 1939 jedynie 5,9% wzrostu ogólnej liczby mieszkańców Międzyrzecza. Odsetek ogółu ludności pochodzenia żydowskiego zamieszkujący województwo lubelskie nie był tak wysoki jak w samym Międzyrzeczu. W 1931 r. ludność żydowska liczyła na Lubelszczyźnie 314 340 osób (12,8% ogółu mieszkańców), stanowiąc najliczniejszą grupę narodowościową w województwie⁵.

² Tamże, s. 91.

³ Tamże. Faktyczny wzrost liczby mieszkańców Międzyrzecza wyniósł 18,5 %; J. Chomicki podał informację, iż tylko Stołpno znalazło się w granicach administracyjnych miasta, zachowując nadal charakter odrębnego członu osadni czego o wyraźnie większym typie rozplanowania. Dzięki temu podniesiono niski procent ludności polskiej w skła dzie liczebnym miasta.; J. Chomicki, *Powstanie i rozwój układu urbanistycznego Międzyrzecza Podlaskiego od średniowiecza do czasów obecnych*, „Rocznik Międzyrzeczki” 1988-1989-1990, t. XX – XXI – XXII, s. 123-124.

⁴ Tamże, s. 124.

⁵ *Drugi powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 grudnia 1931 r.* Statystyka Polski. Seria C, z. 85, Warszawa 1933, s. 26. W okresie międzywojennym Żydzi w Polsce zamieszkiwali głównie miasta. Stanowili oni 27,3% ogółu ludności miejskiej w Polsce. Najwięcej Żydów mieszkało w miastach Wołynia – 49,1%, województwa poleskiego – 49% oraz województwa lubelskiego – 43,7%. Najmniej Żydów mieszkało w miastach województwa poznańskiego – 0,8%, po morskim – 0,9% i śląskiego 3,9%; S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach*

Wiele wątpliwości budzi liczba ludności żydowskiej w przededniu jak i podczas pierwszych miesięcy II wojny światowej. P. Aleksandrowicz w swoim artykule podaje liczbę ok. 10 000 Żydów, jednakże liczba ta wydaje się być zaniżona⁶. Bardziej wiarygodna wydaje się informacja podana przez T. Bernstein. Autorka w swoim artykule szacuje liczbę ludności żydowskiej zamieszkałej w Międzyrzeczu w 1939 r. na ok. 12 000 osób⁷. Dysproporcję w liczbie Żydów podawanych w źródłach ma swoje podłoże w migracjach ludności, spowodowanych pierwszymi miesiącami działań wojennych 1939 r.

Jeżeli chodzi o strukturę zawodową międzyrzeczkich Żydów, zacząć wypada od ogólnej uwagi, iż ludność żydowska w dwudziestolecu międzywojennym zajmowała się głównie przemysłem oraz handlem. W przemyśle znajdowała zatrudnienie prawie połowa pracujących Żydów w Polsce⁸. Na drugim miejscu znajdował się handel, w którym w 1931 r. zatrudnionych było blisko 39% czynnych zawodowo Żydów⁹. Dane ze spisu z 1931 r. pokazują, iż łączny udział obu tych gałęzi, w zatrudnieniu ludności żydowskiej zawodowo czynnej poza rolnictwem wyniósł 83,3%. Te dwa działy zdecydowanie dominowały na tle innych gałęzi w których znajdowała pracę ludność żydowska¹⁰. Według dostępnych źródeł możemy zaobserwować, iż w rękach Żydów mieszkających w Międzyrzeczu znajdowało się 95% lokalnego handlu¹¹. W większości był to drobny handel, a zakłady nie były zorientowane na konkretną branżę sprzedawanych usług i materiałów. Miasto wpisywało się wówczas w wizerunek charakterystycznego podlaskiego miasteczka, w którym dominował drobny handel oraz przemysł¹².

Dane z 1934 r. ukazują, iż w Międzyrzeczu istniało 312 zakładów przemysłowych (w tym 218 szpeciniarni), 525 zakładów handlowych oraz 469 rzemieślniczych¹³. Charakterystyczne dla Międzyrzecza były istniejące tu od dawnych lat zakłady zajmujące się wytwórstwem i przetwórstwem szpeciny. Miasto już przed I wojną światową słynęło ze swoich zakładów szpeciniarskich i było głównym ośrodkiem produkcji pędzli i szczotek. Ta gałąź przemysłu nastawiona była w znacznej mierze na eksport. Według danych urzędowych średnia wartość tej wytwórczości w la-

P. Aleksandrowicz, *Stosunki religijne w Międzyrzeczu i okolicy*, „Rocznik Międzyrzeczki” 1969, t. I, s. 129.

T. Bernstein, *Martyrologia, opór i zagłada ludności żydowskiej w dystrykcie lubelskim*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1975, nr 21, tabela 10.

S. Bronsztejn, *Ludność żydowska w okresie międzywojennym. Studium statystyczne*, Wrocław 1930, s. 202.

B. Gancarska-Kadary, *Żydowska ludność pracująca w Polsce 1918-1939*, Warszawa 2001, s. 57.

⁶ Bronsztejn w swoim opracowaniu zestawia przemysł z górnictwem oraz handel z ubezpieczeniami; Bronsztejn, s. 202.

⁷ S. Mańko, *Sieć handlowa Międzyrzecza Podlaskiego w okresie drugiej Rzeczypospolitej*, „Rocznik Międzyrzeczki” 2005, t. XXXVI, s. 102.

⁸ Zdecydowanie mniejsza liczba ludności żydowskiej zajmowała się rolnictwem, w województwie lubelskim było to jedynie 0,6%. W Międzyrzeczu prawdopodobnie utrzymywał się podobny stan rzeczy; Bronsztejn, s. 202.

tach 1910 – 1912 wyniosła ponad 1,2 miliona rubli, a punktem docelowym eksportu była Rosja¹⁴. Po wojnie wysyłano rocznie 330 tys. kg oczyszczonej i sortowanej szczeciny na sumę 3 712 500 dolarów. Eksport kierowany był wówczas do Lipska, skąd półprodukty eksportowano dalej do krajów Europy Zachodniej, głównie Francji, Niemiec, Anglii oraz Ameryki¹⁵. W latach dwudziestych okresu międzywojennego sytuację międzyrzeckich szczeciniarzy skomplikowała tania szczecina pochodząca z Rosji, co poskutkowało wzrostem bezrobocia wśród międzyrzeckich robotników. W lipcu 1924 r. ogółem było 433 osoby bezrobotne, z czego 254 osoby w przemyśle szczeciniarskim, 35 osób w przemyśle skórzanym, 14 w branży odzieżowej, 96 osób w przemyśle drzewnym oraz 24 osoby w innych zawodach. Starosta Radzyński tak w sprawozdaniu sytuacyjnym za miesiąc lipiec 1924 r. do Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego relacjonował sytuację bezrobocia w Międzyrzeczu:

Nastrój wśród bezrobotnych spokojny, przyczem robotnicy sami starają się zmniejszyć niepomysłne dla nich skutki bezrobocia. Usiłowania te idą w dwóch kierunkach. Jedna zmierza do ulżenia doli bezrobotnych przez rozbudzenie solidarności robotniczej w tym kierunku by robotnicy, mający pracę, tytułem opodatkowania się składali na rzecz bezrobotnych jednodniowy zarobek z czego utworzony fundusz byłby użyty na wsparcia dla bezrobotnych. Kierunek ten jest propagowany przez Szoeła Edelsztejna, członka Zarządu kooperatywy „Jedność” w Międzyrzeczu. Realniejszy kierunek przybrała akcja Zw. Zaw. Robotników Przem. Szczeciniarskie-go, którzy uruchomili już z udziałów składanych przez robotników tej branży 3 robotnicze warsztaty szczeciniarskie w których pracuje przeciętnie do 120 robotników, którzy pracują grupami zmieniającymi się co tydzień. Inicjatorem tej akcji jest Berko Wernicki z zawodu szczeciniarz i znany działacz robotniczy na terenie Międzyrzecza. W związku z tem kursuje niesprawdzona dotąd wersja, że w tych 3 zakładach ma być sortowana szczecina sprowadzana z Rosji na specjalnych warunkach ulgowych, uzyskanych rzekomo w Rosji za wpływem niejakiego Fajwła Erdfarba, pochodzącego z Międzyrzecza, b. pomocnika komisarza Rewkomu w Międzyrzeczu w czasie inwazji bolszewickiej i zbiegłego w czasie odwrotu bolszewików do Rosji i piastującego tam rzekomo stanowisko eksperta w sprawach przemysłu szczeciniarskiego¹⁶.

Międzyrzeccy szczeciniarze nie będąc w stanie konkurować z tanim surowcem za wschodniej granicy podejmowali próby tworzenia spółdzielni. Jedną z nich była spółdzielnia wyrobów szczeciniarskich „Samopomoc”. Na podstawie dostępnych archiwaliów należy stwierdzić, że tego typu spółdzielnie nie działały prężnie, często będąc w stanie nieczynnym. Opis trudności na rynku szczeciniarskim przedstawia sprawozdanie sytuacyjne Starosty Radzyńskiego za miesiąc czerwiec 1925 r.:

Zarząd Związku Zawod. Robotn. Przem. Szczeciniarskiego w Międzyrzeczu kilkakrotnie zwoływał zebranie poszczególnych sekcji tegoż związku, gdzie omawiano sprawę obecnego bezrobocia w przemyśle szczeciniarskim, które wywołane zostało przeważnie na wskutek rzucenia przez Rosję na rynki wszechświatowe szczeciny po cenie konkurencyjnej. (...) Współdzielnia wyrobów szczeciniarskich „Samopomoc” w Międzyrzeczu obecnie nieczynna z powodu odmowy dalszego dostarczania szczeciny przez „Wniesztorg” na warunkach ulgowych¹⁷.

W kolejnych latach pieczę nad eksportem międzyrzeckiej szczeciny za granicę sprawowały inne spółdzielnie, m.in. powołana w 1929 roku Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Union”, w której zrzeszona była część międzyrzeckich zakładów szczeciniarskich. Spółdzielnia miała swoją siedzibę przy ul. Lubelskiej 24. Prowadziła 36 zakładów pracy oraz zatrudniała 150 pracowników¹⁸. W 1936 r. 85% całego polskiego eksportu szczeciny pochodziło z Międzyrzecza¹⁹. Tuż przed wybuchem II wojny światowej eksport szczeciny wywożonej z Międzyrzecza Podlaskiego szacowano na kwotę 6 - 9 mln dolarów USA. Przemysł szczeciniarski w mieście znany był z wysokiej jakości produkcji a sama międzyrzecka szczecina notowana była na giełdach zagranicznych²⁰. W pierwszych latach po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, międzyrzeccy szczeciniarze zrzeszeni byli w związku Zawodowym Przemysłu Szczeciniarskiego w Polsce, oddział w Międzyrzeczu²¹. Działalność związku miała również charakter polityczny. Związki zrzeszały w swoich szeregach masy ko-munizujące oraz mniej lewicowe jak Bund. Związek szczeciniarzy w wyniku tego typu podziałów zmienił swoją nazwę na „Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Szczeciniarskiego w Międzyrzeczu”. W latach późniejszych okresu międzywojennego nastąpiła kolejna zmiana i interesami zawodowymi międzyrzeckich robotników zajmował się Centralny Związek Robotników Przemysłu Skórzanego i Po-¹⁷ APL, OUPPL, sygn. 292, k. 168.

Wniesztorg: Ludowy Komisariat Spraw Handlowych; Jedno z ministerstw, które posiadało swoje przedstawicielstwa za granicą działające samodzielnie, bądź w ramach placówek dyplomatycznych. Oficjalnie Wniesztorg miał zajmować się nawiązywaniem i kierowaniem kontaktami handlowymi z innymi państwami. Dodatkowo zajmował się prowadzeniem wywiadu ekonomicznego, a także współdziałaniem z instytucjami wywiadu wojskowego jak i cywilnego.: A. Krzak, *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1921 – 1939*, Toruń 2007, s. 132.

¹⁸ Geresz, s. 334.

¹⁹ R. Kownacki, *Szczecina*, Lublin 1938, s. 111.

²⁰ M. Lipka, *Międzyrzec Podlaski tradycyjny ośrodek szczeciniarstwa i jego mistrz Natan Kagan*, „Folks Sztyme” 1989, nr 3, s. 9.

Chomicki, s. 125.

I. Schipper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach Polskich*, Warszawa 1937, s. 528.

J. Geresz, *Międzyrzec Podlaski, Dzieje miasta i okolic*, Międzyrzec Podlaski 2001, s. 336; P. Aleksandrowicz, *Miasto Międzyrzec w XIX i XX wieku*, „Rocznik Międzyrzecki” 1973, T. V, s. 98.

Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Okręgowy Urząd Policji Politycznej w Lublinie (dalej: OUPPL), sygn. 293, k. 53.

krewnych w Polsce, Oddział II, Sekcja Szczeciniarska w Międzyrzecu²². Oprócz tego oddział międzyrzecki należał do Miejscowej Rady Klasowych Związków Zawodo-wych²³. Pozytywny aspekt przynależności do organizacji związkowej, wyrażony był w zawarciu umowy zbiorowej z pracodawcami. Zasadniczym postanowieniem tej umowy było, iż „nie przyjmuje się pracowników i nie wymawia im się pracy bez zgody związku”. Ponadto w umowie zawarte było zobowiązanie do 8-godzinnego dnia pracy, regularnych wypłat oraz niezatrudniania młodocianych w wieku poniżej norm ustawowych²⁴.

Warunki pracy robotników pracujących w zakładach zajmujących się obróbką szczeciny były bardzo złe. Dość przejmujący opis przedstawiła Sofia Dubnow-Erlich:

Warunki sanitarne były straszne. Pracowali (pracownicy) w niskich małych domach. W tych małych pomieszczeniach na stołach ustawionych wzdłuż ścian, znajdowały się żelazne grzebienie, które pracownicy wykorzystywali do czesania surowych włosów świń. Swoją pracę wykonywali na stojąco przy świetle lamp naftowych, które wisiały nad ich głowami. Najpierw sortowali włosy świń, po czym czyścili je przy pomocy żelaznych grzebieni. Chmury pyłu unosiły się w powietrzu podczas pracy, co sprawiało trudności w oddychaniu. Odór świńskich włosów mieszał się z zapachem nafty, która używana była do naoliwiania grzebieni, co zwiększało smród pochodzący z samych lamp. Nic dziwnego, że pracownicy, którzy trudzili się w takich warunkach po roku cierpią z powodu niedokrwistości i gruźlicy oraz mają nogi pokryte wrzodami i ranami²⁵.

Najgorsza sytuacja panowała w dzielnicy „Szmulowizna”, gdzie najgęściej rozsiane były zakłady przerobcze. Wyobrażenie tego stanu przedstawia również memoriał związku robotników szczeciniarskich skierowany w lipcu 1937 r. do Inspektora Pracy w Lublinie:

Warunki higieniczne pracy są nie tylko opłakane, ale wręcz zastraszające. Wiele warsztatów mieści się w stajniach służących kiedy indziej do trzymania koni, a w nędznych tych pomieszczeniach nie ma okien, zastępują je dziury w ścianach, również w budynkach, w których pierze się szczecinę, jest niemożliwie brudno. Robotnicy, pracując, stoją niejednokrotnie w wodzie²⁶.

Przemysł szczeciniarski w Międzyrzecu należał w całości do ludności żydowskiej, z kolei drugą, ważną gałęzią przemysłu, niemal w całości należącą do Żydów

były tutejsze garbarnie. Sytuowane były one głównie nad brzegami rzeki Krzny w rejonie ulic Garbarskiej, Szmulowizna, Komarówka, Nadbrzeżnej oraz sporadycznie przy ul. Zarowie i Staromiejskiej. Największymi zakładami tego typu były: garbarnia motorowa i kuźnia Pinkusa Fitermana, mieszcząca się przy ul. Szmulowi-żna 9 (6 m szerokości i 60 m długości), garbarnia Pereca Mannperla (11 m szer. i 33 m dł.) przy ul. Komarówka 15 oraz garbarnia Jankiela Joela Gurmana (66 m szer. i 30 m dł.) przy ul. Szmulowizna 39. Budynki garbarni stanowiły jedynie część zabudowy działek na których się znajdowały, oprócz nich na działkach znajdowało się kilka a nawet kilkanaście budynków gospodarczych i mieszkalnych²⁷. Mniejsze i działające na węższą skalę garbarnie znajdowały się również w centrum miasta, z dala od sąsiedztwa rzeki Krzny²⁸. Fakt ten może świadczyć o dużym popycie na produkty skórzane.

Poza przemysłem szczeciniarskim i garbarskim, najliczniejszą grupę rzemieślniczą w mieście stanowili krawcy i szewcy (51 osób). Ponadto w Międzyrzecu znajdowali się również bednarze, blacharze, cieśle, czapnicy, garncarze, jubilerzy, kamasz-nicy, kapelusznicy, kołodzieje, kowale, kuśnierze, malarze, pończosznicy, rymarze, rzeźnicy, stolarze, ślusarze, tapicerzy, tokarze, zduni oraz złotnicy²⁹.

W roku 1926 wg szacunkowych danych w Międzyrzecu było 872 bezrobotnych, w tym 802 Żydów i 70 Polaków³⁰. Liczba bezrobotnych zależna była głównie od koniunktury w przemyśle szczeciniarskim, w którym zatrudniona była najliczniejsza grupa robotników. Sytuację na lokalnym rynku pracy komplikował fakt, iż szczeci-niarnie działały sezonowo pozostawiając często swoich pracowników na kilka miesięcy bez pracy. Najtragiczniejsza sytuacja panowała na przełomie drugiej i trzeciej dekady XX wieku. Był to czas kryzysu również dla przemysłu szczeciniarskiego w Międzyrzecu. Dopiero rok 1933 przyniósł pierwsze symptomy wychodzenia z recesji i ponowne zapotrzebowanie na międzyrzecką szczecinę³¹.

Pomimo kryzysu Międzyrzec pozostał najsilniejszym ośrodkiem gospodarczym nie tylko powiatu radzyńskiego, ale także regionu. Znaczna część Żydów utrzymywała się również z innych usług, bardziej wyspecjalizowanych lub wymagających większych nakładów własnych. Charakterystycznymi zakładami usługowymi działającymi na terenie miasta były żydowskie zakłady fotograficzne. Jednym z najstar-

²² Powstał on prawdopodobnie z połączenia Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Szczeciniarskiego w Międzyrzecu i Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Skórzanego w Polsce, Oddział w Międzyrzecu.

²³ Lipka, s. 10.

²⁴ Na podstawie umowy zbiorowej z pracodawcami z 4 sierpnia 1937 r.: Kownacki, s. 119-120.

²⁵ Tłumaczenie własne z tłumaczenia na j. angielski (przetłumaczone z j. hebrajskiego na j. angielski przez Jerrolda Landau) zamieszczonego na stronie int.: http://www.jewishgen.org/vizkor/Miedzyrzec_Podlaski/mie053.html; S. Dubnow-Erlich, *Robotnicy szczeciniarscy Międzyrzec*, (w jęz. hebr.) [w:] Sefer Mezritsh, s. 53-54, stan na 30.11.2011.

²⁶ Podają za R. Kownackim, s. 120.

Chomici, s. 125-126.

W roku 1929 *Księga Adresowa Polski* wyszczególnia 9 zakładów garbarskich na terenie Międzyrzeca [w:] *Księga Adresowa Polski*, Warszawa 1929, s. 565.; Liczba tego typu zakładów przemysłowych była zmienna. Do 1939 roku pojawiały się i znikwały z mapy Międzyrzeca pozostałe garbarnie należące do Żydów. Sprawę zatwierdzenia projektów urządzenia zakładów garbarskich zajmował się Referat administracji przemysłu i statystyki przemysłowej, Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. Tamże, s. 565-566. Geresz, s. 324. Tamże. s. 343.

szych istniejących wówczas zakładów fotograficznych był zakład Krantza (Fotografia „KRANTZ” Międzyrzec), znajdujący się na ul. Lubelskiej. Powstał on ok. 1906 roku i działał do pierwszych lat dwudziestolecia międzywojennego³². Innym mieszczącym się na ul. Lubelskiej zakładem świadczącym podobne usługi był zakład Cha-ima Kronharcza pod szyldem „Fotografia Ch. Kronharcz”³³. Pozostałe zakłady fotograficzne to Zakład Fotograficzny G. Oberszterna mieszczący się na ul. Żwirki i Wigury 43 oraz zakład „Foto Film Izak Feldman” mieszczący się na ul. Lubelskiej 43. Ponadto Księga Adresowa Polski z 1929 r. wymienia również zakład należący do P. Sapoż-nikowa, który mieścił się na ul. Lubelskiej³⁴.

W roku 1933 najważniejszymi zakładami na mapie Międzyrzecza należącymi do Żydów były m.in.: Farbiarnia i Wyprawiarnia Futer Jankiela Fluga, Elektrownia i zakłady przemysłowe – Młyn i Tartak Finkelszteinów przy ul. Brzeskiej 29, fabryka obsadek do piór stalowych pod firmą „Columbus” S. Manperla przy ul. Lubelskiej 116, oraz druga fabryka obsadek do piór stalowych również pod nazwą „Columbus” M. Bermana przy ul. Lubelskiej 116 (być może były to filie większej firmy o takiej nazwie), Olejarnia i Kaszarnia Chila Wojażera przy ul. Brzeskiej 29, Ekspozytura Browarów „Haber-busch i Schiele”, „Żywiec” i „Lwowski” J. i J. Rosenbaumów przy ul. Lubelskiej 28, oraz Rzemieślnicza Spółdzielnia Surowcowo-Wytwórcza „Szczecina”³⁵.

Żydowska Gmina Wyznaniowa.

Status prawny wyznania mojżeszowego w okresie międzywojennym został ujednoczony rozporządzeniami Prezydenta Rzeczypospolitej z 14 października 1927 i 6 marca 1928 r. To właśnie na podstawie tych aktów prawnych działały gminy wyznaniowe w Pol-sce.³⁶ Ich kompetencje zostały określone dekretem Naczelnika Państwa z 7 lutego 1919 r. *O zmianach organizacyjnych gmin żydowskich na terenie byłego Królestwa Kongresowego*³⁷.

W Międzyrzeczu w skład gminy wchodził nie tylko mieszkańcy samego miasta, ale również okolicznych wsi. Centrum życia religijnego w mieście stanowiła synagoga oraz inne obiekty kahalne. Najważniejszą postacią i pierwszym urzędnikiem w gminie był rabin, który przynajmniej teoretycznie powinien posiadać największą wiedzę talmudyczną oraz cieszyć się największym autorytetem. W 1917 roku gmina w Międzyrzeczu posiadała zarząd, który składał się z 3 członków oraz rabina³⁸. Głó-

wą Międzyrzeckiej Gminy był wówczas wieloletni Rabin Ber Nachman Szapiro (właściwie: Szapiro).

Składki na rzecz gminy żydowskiej w Międzyrzeczu ściągane były przez magistrat, który następnie uzyskaną kwotę przekazywał gminie. Dochody pochodziły głównie ze składek członków gminy. Znacznie mniejsze kwoty uzyskiwane były z zapisów spadkowych oraz innych. W 1919 roku dochód gminy wyniósł 23 830 marek, w 1920: 65 900 marek, a w 1921: 628 350 marek³⁹. Od 1918 roku zarząd gminy prowadził księgę kasową, a od 1919 roku, księgę kontową. Pensja rabina w 1919 roku wynosiła: 6000 marek, w 1920: 12 000 marek, a w 1921 roku 150 000 marek. Dochodami rabina prócz pensji rocznej było 25% pobierane od rzezi rytualnej prowadzonej przez rzezaków. W 1921 roku gmina żydowska w Międzyrzeczu miała 3 rzezaków, których zadaniem był koszerny ubój i czynności przygotowujące mięso do spożycia.

Poniższa tabela przedstawia wykaz budynków wchodzących w skład majątku nieruchomości gminy międzyrzeckiej w pierwszych latach niepodległości.

Tab. 2. Wykaz budynków należących do gminy żydowskiej, 1918-1921.

Budynek	Wartość w przybliżeniu (w markach):
Synagoga	1 000 000
10 Domów modlitwy	25 000 000
Przytułek dla starców	1 000 000
Dom dla rzezi (jatkan)	50 000
Dom dla rabina	1 000 000

Źródło: Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 723.

Oprócz wyżej wymienionych budynków gmina posiadała: przytułek dla dzieci, łaźnię rytualną, dom dla kantora, bibliotekę, lokal w którym mieścił się zarząd gminy oraz 24 sklepy⁴⁰. Po trzy domy modlitwy znajdowały się przy ul. Szkolnej (nr 1, 6, 18) oraz przy ul. Brzeskiej (nr 50, 70, 78). Na ul. Lubelskiej znajdowały się dwa (nr 61, 125) oraz dwa pozostałe mieszczące się przy ul. Warszawskiej 67 i przy ul. Nowej 10⁴¹. Pod zarządem międzyrzeckiej gminy był ponadto dom sierot, który znajdował się przy ul. Warszawskiej 6. Został on założony w 1921 r. przez emigrantów z USA, którzy wspólnie z żydowskimi organizacjami społecznymi finansowali tę placówkę.

W źródłach możemy znaleźć informację jak kształtowały się projekty budżetu żydowskiej gminy wyznaniowej na przestrzeni lat 1924 do 1930.

³² M. Kowalski, *Zakłady fotograficzne w Międzyrzeczu Podl.*, „Rocznik Międzyrzecki” 1975, T. VII, s. 103.

³³ Tamże, s. 103-104.

³⁴ *Księga Adresowa Polski*, s. 565.

³⁵ Geresz, s. 343.

³⁶ H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918 – 1995*. Lublin 1998, s. 190.

³⁷ „Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1919, nr 14, poz. 175.

³⁸ APL, Urząd Wojewódzki Lubelski (dalej: UWL) Wydział Społeczno-Polityczny (dalej: WSP), sygn. 723.

³⁹ Tak duży rozdźwięk spowodowany był szalejącą inflacją w tym okresie.

⁴⁰ APL, UWL, WSP, sygn. 723.

⁴¹ APL, UWL, WSP, sygn. 730.

Tab. 3. Kwota na jaką opiewał budżet w latach 1924 – 1930.

Lata:	Kwota na jaką opiewał budżet (w złotych):
1924	44 647,50
1925	114 892,50
1926	178 828,39
1927	183 969,89
1928	265 355,62
1929	385 119,51
1930	249 927,77

Źródło: Archiwum Państwowe w Lublinie, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 1620. k. 130.

Według powyższych danych możemy zaobserwować, iż budżet gminy systematycznie zwiększał się aż do roku 1929. W 1930 r. zmalał, co najprawdopodobniej było następstwem kryzysu, który nawiedził gminę oraz konfliktu zarządu gminy ze starostą radzyńskim⁴². Duża rozbieżność w kwotach na pewno ma również swój wydzźwięk w ogólnej sytuacji, w jakiej znajdowała się wówczas cała krajowa gospodarka. Miała na to także wpływ rosnąca inflacja oraz wcześniejsza reforma monetarna W. Grabskiego, zmieniająca walutę polską z marek na złotówki. Budżet gminy w Międzyrzecu był wówczas jednym z najwyższych w całym województwie. Dla porównania budżet w Radzynie w roku 1924 wyniósł 15 229,00 zł, w 1930 r. 35 448,21 zł, w Zamościu w 1924 r. 11 957,61 zł, w 1929 r. 103 503,00 zł, natomiast w Białej Podlaskiej w roku 1925 wyniósł 66 160,00 zł, a w 1930 r.: 96 680,00 zł⁴³.

W budżecie gminy z 1928 roku największy dochód przynosiła rzeź rytualna oraz badanie koszerności wwożonych do miasta z innych miejscowości mięsa i rżniętych gęsi wedle zatwierdzonej taksy od uboju z 1927 roku. Suma ta wyniosła 83 288,06 zł⁴⁴. Największe wydatki pochłaniało utrzymanie biura zarządu (8020 zł), w tym m.in. pensje sekretarza I. Wojnera (2280 zł), kanclerza M. Rozenberga (2280 zł) oraz na utrzymanie rabinatu. Na pensję rabina B. N. Szapiro przeznaczono kwotę 7200 zł. Na pod-rabinów (byli nimi wówczas M. Lew i M. Roski) przeznaczona była kwota po 4200 zł rocznie na każdego z nich. Ogółem prelimitowana kwota wyniosła 15 600 zł. Na rzeź rytualną przeznaczono ogółem 21 770 zł. W tej kwocie zawarte były m.in. pensje rze-zaków, których wówczas w Międzyrzecu było czterech: Ch. Edelbaum (6000 zł), M. Lin (6000 zł), I. M. Szejbowicz (3740 zł) oraz H. D. Wrzecion (2840 zł).

⁴² APL, UWL, WSP, sygn. 1620. k. 130.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ APL, UWL, WSP, sygn. 821. k. 10.

Największe nakłady w 1928 r. w zakresie utrzymania nieruchomości pochłaniał ich remont, na który przeznaczono łącznie 3200 zł. Koszty związane z regulacją hipotek nieruchomości gminy wyniosły 2000 zł oraz podatki i ubezpieczenia 1500 zł. Ogółem suma (łącznie z innymi mniejszymi wydatkami) przeznaczona na utrzymanie nieruchomości gminy wyniosła 8700 zł. Przy międzyrzeckiej synagodze działał chór, któremu przewodził kantor H. Górnicki. Kwota w budżecie przeznaczona na jego roczne utrzymanie wyniosła 4000 zł. Z budżetu gminy finansowano również szkołę religijną „Talmud Tora”, na którą przeznaczona była jedna z największych kwot w budżecie (35 201,40 zł). Suma ta była przeznaczona głównie na pensje nauczycieli oraz innych pracowników szkoły. Bibliotekę działającą wówczas przy szkole dofinansowano kwotą 1200 zł⁴⁵.

Dużą kwotę przeznaczono w budżecie na opiekę społeczną. Suma jaką przeznaczono na utrzymanie szpitala wyniosła 33 580 zł. W tym zawarte były pensje lekarzy: J. Kapłana oraz S. Lichtenberga. Na ten cel prelimitowano odpowiednio 2000 zł i 1000 zł. Drugą pozycją zaplanowaną w tym punkcie budżetu było utrzymanie przytułku dla starców. Docelowo przytułek mógł opiekować się 20 podopiecznymi. Na ten cel przeznaczone było 7200 zł. Łącznie z utrzymaniem służby i zakupem opału kwota przeznaczona na przytułek wyniosła 8800 zł. W roku 1928 rozpoczęto budowę piętra w szpitalu, na który gmina przeznaczyła kwotę 20 500 zł⁴⁶.

Gmina dofinansowywała poprzez subwencje różnego rodzaju towarzystwa i szkoły. Dla towarzystwa oświatowego „TARBUT” – oddział w Międzyrzecu, przeznaczono ogółem 3650 zł. W tej kwocie 3500 zł przeznaczono było dla Hebrajskiej Szkoły Ludowej oraz 150 zł na kursy dla dorosłych. Na towarzystwo „Liga Oświaty Ludowej” – oddział w Międzyrzecu przeznaczono 3500 zł. Dofinansowywana była m.in. ochotnicza straż pożarna na kwotę 100 zł oraz dom sierot na kwotę 500 zł. Pod zarządem gminy znajdował się również cmentarz żydowski, którego roczne utrzymanie kosztowało gminę 2500 zł. Gmina subsydiowała także szkołę „Bet-Jakow”⁴⁷, Hebrajską Szkołę Powszechną „Tarbut” oraz Gimnazjum Żydowskie w Międzyrzecu dla ubogich uczniów⁴⁸.

Gmina w Międzyrzecu wówczas znajdowała się w nienajlepszej sytuacji materialnej. Spowodowane to było kryzysem, jak i najprawdopodobniej nie najlepiej pro-

Tamże. Tamże.
k. 13.

Szkoły te mają za zadanie wychowanie dziewcząt w duchu religijnym i narodowym. Na ogół dziewczęta, uczęszczające do tych szkół pobierają nauki w szkołach powszechnych lub średnich, a tu otrzymują tylko wychowanie religijne, znajomość przepisów tradycji i rytuałów żydowskich. Zwykle nauka w tych szkołach jest tak ułożona że dziewczęta, uczęszczające do porannych szkół świeckich pobierają naukę w szkołach Bet-Jakow wieczorem i odwrotnie: S. Chmielewski, *Stan szkolnictwa wśród Żydów w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” nr 1-2, 1937, s. 73. Zobacz też: K. Zieliński, *Szkolnictwo żydowskie w Polsce w latach 1918-1939*, „Almanach Historyczny” 2003, t. V, s. 211-255. APL, UWL, WSP, sygn. 821. k. 13.

wadzonym zarządem. W budżecie z 1928 roku duża kwota przeznaczona była na pokrycie długów wytworzonych w poprzednim roku budżetowym. Ogólna kwota przeznaczona na ten cel wyniosła 39 524,22 zł. Z tej kwoty największy nakład był sędowany na wydane weksle opiewające na kwotę 24 376,89 zł. Długi otwarte kosztowały gminę 9300,99 zł, a koszty z tytułu niewypłaconych pensji 5631,51 zł. Najmniejszą kwotą z tego punktu w budżecie była ta przeznaczona na zastawy biblioteczne, opiewająca na sumę 214,83 zł⁴⁹.

Ważną placówką użyteczności publicznej będącej pod zarządem gminy wyznaniowej był szpital. Szpital Żydowski Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Międzyrzecu, bo taką nosił oficjalną nazwę, działał już przed pierwszą wojną światową⁵⁰. Szpital na ulicy Warszawskiej został zbudowany w 1850 r.⁵¹. Początkowo mieścił się w drewnianym budynku przy ul. Pocztowej 22. Budynek szpitala był dwukrotnie nawiedzany przez pożary: w 1841 oraz 1845 roku. Budowa nowego gmachu szpitala przy ul. Warszawskiej 63 trwała 4 lata. Powierzchnia placu na którym zbudowany został szpital wynosiła 496,80 m². Według statutu, szpital był przeznaczony dla ogółu ludności. Celem było przyjmowanie i leczenie wszelkiego rodzaju chorych bez różnicy płci, wyznania i narodowości, z wyjątkiem osób chorych na choroby weneryczne, zakaźne, oczne a także osób chorych psychicznie. Szpital liczył 60 łóżek etatowych przypadających na 4 oddziały szpitalne: chirurgiczny (24 łóżka), chorób wewnętrznych (24 łóżka), położniczy (8 łóżek) oraz izolacyjny (6 łóżek). Szpital utrzymywał ponadto własną podręczną aptekę⁵².

Inną placówką użyteczności publicznej będącą własnością kahału był Dom Starców Żydowskich w Międzyrzecu. Powstały w 1900 r. mieścił się przy ul. Lubelskiej 16. Przeznaczony był dla żydowskich starców, bez różnicy płci. Dom starców prowadzony był przez specjalną komisję powołaną przez zarząd gminy. W budynku znajdowały się 2 izby sypialne o powierzchni 160 m². Znajdowała się również 1 sala jadalna, kuchnia, bielizniarnia, magazyn i spiżarnia. Placówka pozyskiwała swoje dochody głównie z zasiłków oraz ofiar od instytucji i osób prywatnych. Kwota ta (w roku sprawozdaniowym od 1 kwietnia 1934 r. do 31 marca 1935 r.) wyniosła 1223,10 zł. Drugim największym źródłem dochodu były subwencje od związków na kwotę 1900 zł. Wraz z innymi pomniejszymi dochodami łączna suma dochodów wyniosła 3177,94 zł⁵³.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ APL, Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia (dalej: WPOiZ), sygn. 340. k. 11.

⁵¹ Chomicki, s. 118.

⁵² APL, UWL, WPOiZ, sygn. 340, k. 11.

⁵³ APL, UWL, WPOiZ, sygn. 177. k. 1, 6.

W dwudziestoleciu międzywojennym działał szereg żydowskich instytucji religijnych. Najważniejszymi były te pomagające najuboższym Żydom. Najszerzą skalę pomocy prowadziło towarzystwo doraźnej pomocy w nędzy wyjątkowej „Bejs - Lechem”, z pomocy której korzystało ok. 600 rodzin⁵⁴. W lutym 1933 r. w skład zarządu towarzystwa wchodził: Herszko Fajerman jako prezes, Michel Kamień jako I wiceprezes, Ela Kupeszmit jako II wiceprezes, Szloma Lancberg jako sekretarz, Fiszel Tande-ter jako skarbnik. W skład komisji rewizyjnej weszli: Moszko Halpern, Jankiel Tugien-der oraz Moszko Cukierman. Gospodarzem towarzystwa był Kielman Finkelsztejn⁵⁵. W mieście działało również towarzystwo „Ezras Hacholim” – „Pomoc Chorym”. Obie te instytucje działały przez cały okres Drugiej Rzeczypospolitej i były częściowo subsydiowane przez zarząd gminy⁵⁶. Pozostałe organizacje istniejące wówczas w Międzyrzecu zajmowały się pomocą najuboższym Żydom na zdecydowanie węższą skalę.

Pod zarządem Gminy Wyznaniowej znajdował się także cmentarz żydowski, przez chrześcijan potocznie zwany kirkutem. Początkowo w Międzyrzecu był jeden cmentarz, lecz na przełomie XVIII i XIX wieku, gdy Międzyrzec znajdował się w zaborze austriackim, wprowadzono przepisy sanitarne nakazujące przeniesienie cmentarzy poza teren mieszkalny. Tym samym został założony drugi cmentarz usytuowany przy ul. Brzeskiej naprzeciwko cmentarza chrześcijańskiego. Dziś powierzchnia jego wynosi 1,5 ha⁵⁷. Najstarszy nagrobek umiejscowiony na cmentarzu pochodzi z 1708 r. i został przeniesiony ze starego cmentarza. Wśród nagrobków które znajdują się na cmentarzu największą uwagę zwracają stele żeliwne z przełomu lat 1831 – 1844, nawiązujące do formy tradycyjnej macewy. Najprawdopodobniej są to jedyne takie obiekty zachowane na Lubelszczyźnie⁵⁸.

Działalność polityczna Międzyrzeckich Żydów.

W życiu politycznym międzyrzeckich Żydów dużą rolę odgrywała przynależność do związków zawodowych, które w owym czasie miały charakter stricte polityczny. Pierwsze załączki życia politycznego możemy zaobserwować na początku XX wieku. Pierwszą organizacją założoną w 1902 r. Międzyrzecu była lokalna komórka partii Bund (Algemajner Jidiszer Arbeter Bund – Ogólno-żydowski Związek Robot-niczy)⁵⁹. W 1903 roku powstał w Międzyrzecu Związek Szczotkarzy oraz w niedługo⁵⁴ S. Mańko, *Żydzi międzyrzeczy w okresie Drugiej*

Rzeczypospolitej w świetle dokumentów Archiwum Państwowego w Lublinie, „Kwartalnik Historii Żydów” 2006, nr 1, s. 75-76.

⁵⁵ APL, UWL, WSP, sygn. 1967, k. 33.

⁵⁶ APL, UWL, WSP, sygn. 821. k. 13.

⁵⁷ M. Kowalski, *Cmentarze w woj. Białkopodlaskim*, „Rocznik Międzyrzecki” 1986, T. XVIII, s. 84.

⁵⁸ A. Trzciniński, *Śladami zabytków kultury żydowskiej na Lubelszczyźnie*, Lublin 1990, s. 30.

⁵⁹ Jej współzałożycielami i przywódcami byli Ela-Saul Szersznajder i Szmul Moszko Milsztajn. Organizacja liczyła

gim czasie powołano Związek Garbarzy. Organizacje te miały częściowo charakter związku zawodowego. Przez lata Bund rozwijał się prężnie i zdobywał coraz większą rzeszę sympatyków. W okresie międzywojennym stronnictwo wykazywało żywotność i tendencje rozwojową. W 1932 roku Komitet miejski w Międzyrzecu liczył 1000 członków a jego prezesem był Berko Wernicki⁶⁰.

Drugim obok Bundu stronnictwem cieszącym się dużą popularnością wśród robotników żydowskich była Komunistyczna Partia Polski. Organizacja dzielnicowa w Międzyrzecu należała do Okręgu Siedleckiego KPP, który rozpoczął działalność w 1919 roku⁶¹. W 1927 r. do Międzyrzeca zostały przeniesione siedziby okręgowe KPP, zachowując dotychczasowe nazewnictwo⁶². Pod koniec grudnia 1931 r. w skład Komitetu Dzielnicowego wchodził: Nojeh Bronsztejn, Rojzen Kauffman, Motel Barn, Wolf Grynblat i Elka Szwon. Sprawozdanie Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ze stanu organizacyjnego KPP na terenie województwa lubelskiego (grudzień 1933) przedstawia następujący skład KD w Międzyrzecu: Srul Michalewicz (sekretarz), Abram Ajchenbaum (technik), Motel Borna (skarbnik)⁶³. Działała również w dzielnicy międzyrzeckiej Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom w sile 37 członków, w zdecydowanej większości byli to Żydzi⁶⁴. W okresie dwudziestolecia międzywojennego wielokrotnie odkrywano na terenie miasta nielegalne składy materiałów propagandowych. Organizowano również pochody pierwszomajowe, jak np. ten z 1 maja 1926 r., w którym uczestniczyły głównie dzieci żydowskie. Podczas pochodu trzymano transparenty z napisami: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”, „Żądamy cytryn” oraz „Żądamy 8 godzin dnia pracy”. Pochodowi towarzyszyły śpiewy w języku jidysz⁶⁵. Kolejną akcją przeprowadzoną przez Międzyrzeckich komunistów była ta przeprowadzona w dniach 15-21 stycznia 1931 r., zwaną „3 L” ku czci wodzów III Międzynarodówki: W. Lenina, R. Luksemburg i K. Liebknechta⁶⁶. Duże wpływy lokalni komuniści posiadali w związkach zawodowych: w przemyśle szczeniarskim ok. 50%, skórzanym – 37%, krawieckim – 61% oraz spożywczym 48%⁶⁷. W lipcu 1938 roku doszły do Międzyrzeca wiadomości o rozwiązaniu KPP przez Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej. Niedługo po tym działalność komunistyczna w mieście stała się prawie niewidoczna⁶⁸. Do tego czasu działania komunistów w Międzyrzecu uwydatnia-⁶⁰ APL, UWL, WSP, sygn. 460.

⁶⁰ E. Horoch, *Komunistyczna Partia Polski w województwie lubelskim w latach 1918 – 1938*, Lublin 1993, s. 53.

⁶¹ E. Kopówka, *Żydzi Siedleccy*, Siedlce 2001, s. 41.

⁶² Horoch, s. 107, 109.

⁶³ Tamże, s. 165.

⁶⁴ Geresz, s. 325-326.

⁶⁵ Tamże, s. 338.

⁶⁶ Horoch, s. 172.

⁶⁷ Geresz, s. 357.

ła się głównie poprzez organizowanie wieców oraz kolportaż nielegalnej bibuły komunistycznej. O działalności KPP w Międzyrzecu wspominał w swoich wspomnieniach Albin Bobruk⁶⁹.

Obok bundystów i komunistów duży odsetek międzyrzeckich Żydów sympatyzował z ruchem folkistowskim, który reprezentowany był przez „Folkisze Parte-in”, założoną w Międzyrzecu w 1916 r. W 1932 r. partia liczyła ok. 200 członków i ok. 1000 sympatyków. Folkiszi za swój główny cel zakładali autonomię kulturalno-oświatową. Stronnictwo wydawało wówczas swój własny organ w jidysz pod nazwą „Miezyrzer Wocheblat”. W innych miejscowościach powiatu radzyńskiego wpływy folkistów nie występowały⁷⁰.

Dużą grupę na mapie politycznej miasta stanowili syjoniszi, którzy skupieni byli wokół Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Międzyrzecu. Organizacja Syjonistyczna miała swoją siedzibę w lokalu przy ul. Rynek 15. Po uzyskaniu legalizacji w 1921 r., organizacja zmieniła nazwę na „Związek Syjonistyczny”. W skład zarządu wchodził wówczas: Josef Kapłan – prezes, Nuchim Szejman – zastępca prezesa, Dawid Ajzensztejn – sekretarz, Szmul-Pinkus Jawerbaum, Abram Białostocki oraz Icko Ru-binsztejn – członkowie zarządu⁷¹. Pod skrzydłami syjonistów działało w Międzyrzecu stowarzyszenie „Histadrut Hacjonim”⁷². Działalność jego ograniczała się do organizowania odczytów, pogadank, oraz kwest dla najbardziej potrzebujących Żydów. Sympatykami syjonistów byli przeważnie ludzie majątni, nie zrzeszeni w żadnych związkach zawodowych.

Oprócz syjonistów, wokół Gminy Wyznaniowej skupieni byli również ortodoksi którzy zrzeszeni byli w Organizacji Żydów Ortodoksów w Polsce p.n. „Agudas Isro-el”, zwana potocznie Agudą. W 1934 r. w skład zarządu wchodził: Chil Edelbaum – prezes, Moszko-Aron Minc – jako wiceprezes, Dawid-Moszko Wielkopole – jako sekretarz, Srul Jankiel Gliksberg – jako skarbnik oraz Dawid Icko Zywelewski, Rachmil Cukierman i Moszko Frydman jako członkowie zarządu⁷³.

Aktywność polityczna miejscowych Żydów przejawiała się poprzez udział w wyborach samorządowych. W czasie pierwszej kadencji Rady Miejskiej wszystkie miejsca przypadły ludności polskiej, co było wynikiem bojkotu wyborów przez ludność żydowską. Podczas kolejnych wyborów do Rady Miejskiej w lipcu 1927 r. wystawiono 9 list wyborczych: 7 żydowskich oraz 2 chrześcijańskie. Największą ilość mandatów zdobyła lista chrześcijańska – 7. Lista „Bundu” zdobyła 5 mandatów, „Żydowska Lista Demokratyczna” 4 mandaty, „Sioniści – blok narodowy” 4 mandaty, „Po-”⁷⁰Najważniejszymi działaczami reprezentującymi partię folkistów był jej prezes Moszko Cukierman oraz M. Himel-szajn, G. Finkelsztejn, Dawid Rajzen czy A. Lzejnnel. Zobacz: APL, UWL, WSP, sygn. 470.

⁷¹ APL, KPPPRP, sygn. 5.

⁷² APL, OUPPL, sygn. 292.

⁷³ APL, UWL, WSP, sygn. 1968, k. 5.

alej Syjon”, „Właściciele Nieruchomości”, „Robotnicza Partia Syjonistyczna” i „Lista Robotniczo - Komunistyczna” po 1 mandacie. W wyniku wyborów ukonstytuowała się Rada Miejska w której działały dwa kluby: „Klub Polski” i „Klub Żydowski”⁷⁴. Radnymi nowoutworzonego Klubu Żydowskiego zostali: Józef Kapłan (lekarz), Samuel Białostocki (prawnik), Jakób Józef Kon (nauczyciel), Hersz Józef Fin-kelsztejn, Icko Hersz Sapir (przemysłowcy), Szloma Kamień, Jankiel Danielak, Ela Kozes, Nuta Hauzman (handlowcy), Chaim Kronharc (fotograf), Chaim Lejb Brukarz, Mordko Goldberg, Sruł Manes Gurfinkiel (biuraliści), Izak Nasiborski (buchalter), Berko Wernicki, Szuel Edelsztejn oraz Abram Sztokman (robotnicy szpeciniar-scy). W pięcioosobowym magistracie zasiadło trzech Żydów: wiceburmistrzem wybrano Szlomo Kamienia oraz dwóch ławników: Berko Wernicki i A. Szejnmeł⁷⁵. Między dwoma klubami toczyła się rywalizacja co przyczyniło się do konfliktów na wielu płaszczyznach społecznych. W kwietniu 1930 r. Starosta Powiatowy w swoim sprawozdaniu do Wojewody Lubelskiego z dnia 28 kwietnia 1930 r. informuje, że w skład Rady Miejskiej w Międzyrzeczu wchodziło: 7 Polaków („wszyscy o kierunku pro-rządowym”), 4 syjonistów („o kierunku żydowsko- nacjonalistycznym”), 6 fol-kistów („współpracujących z grupą polską”), 1 Poalej-syjonista-prawica („nie odgrywający poważniejszej roli”) oraz 3 bundystów („o nastawieniu bojowym i o dużych ambicjach do wpływów”)⁷⁶.

Wyniki wyborów do Rady Miejskiej z 27 maja 1934 r. przyniosły inny podział mandatów. Na 22 radnych mandaty uzyskało 13 katolików i 9 Żydów. Ludność żydowską reprezentowali: Moszko Cukierman, Mejer Goldman, Nuta Hauzman, Ela Kozes, Chaim Kronharc, Rubin Migdał, Helena Beck-Rozenblum, Abram Sztokman oraz Berko Wernicki. Najwięcej mandatów zdobyli folkiści – pięć, następnie syjoniści – trzy, a jeden Poalej Syjon Lewica⁷⁷.

Zakończenie.

Międzyrzec Podlaski w okresie międzywojennym wyróżniał się ekonomicznie na tle innych miast regionu i województwa. Był najważniejszym, nie tylko w województwie lubelskim, ale także w całej Polsce, ośrodkiem produkcji i przetwórstwa szpeciny. Aktywne życie polityczne międzyrzeckich Żydów zwiększyło rolę związków zawodowych, które w swoich szeregach skupiały stosunkowo duże liczby robotników najemnych zatrudnionych w szpeciniarstwie. Członkowie związków zawodowych o charakterze robotniczym sympatyzowali głównie z nurtem lewicowym, z Bundem, Poalej-Sjon oraz z Komunistyczną Partią Polski. Ponadto działało w mieście wiele stowarzyszeń i instytucji, dzięki którym życie kulturalne w Międzyrzeczu było dość aktywne.

⁷⁴ S. Mańko, *Stosunki ludnościowe i rozwój Międzyrzecza Podlaskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2004, T. I, s. 194.

⁷⁵ Podaję za A. Trzeciński, J. Sobota *Cmentarze żydowskie w Międzyrzeczu Podlaskim*, Lublin 2009, s. 33.

⁷⁶ Niestety w sprawozdaniach oraz innych źródłach nie napotkałem informacji, dlaczego liczba radnych żydowskich się zmniejszyła; APL, UWL, WSP, sygn. 2069.

⁷⁷ Podaję za Trzeciński, Sobota, s. 34; M. Chwedoruk, *Oświata i kultura żydowska w Międzyrzeczu Podlaskim po 1918 roku* (maszynopis pracy magisterskiej, Wyższa Szkoła Rolniczo – Pedagogiczna w Siedlcach, Wydział Humanistyczny), Siedlce 1997, s. 25.

The Jewish Population of Międzyrzec Podlaski in the interwar period

The article is an attempt to present the image of Jewish community living in Międzyrzec Podlaski during the Second Republic. The main aim of the author of this article is to present the life of the Jewish community in Międzyrzec Podlaski including activities of healthcare facilities and the participation of the Jews in the political life of the city. Important part of the article refers to participation of the Jews in economic life of Międzyrzec. The article helps to broaden the knowledge of Polish-Jewish coexistence in the years preceding World War II in the Podlasie Region.

Żydzi na tle statystyk demograficznych Lwowa 1918-1939

Wprowadzenie.

Lwów w latach 1918-1939 na płaszczyźnie narodowościowej, językowej i wyznaniowej nie był jednolity. Biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców miast II Rzeczypospolitej, był trzecim pod względem wielkości miastem, po Warszawie i Łodzi, zamieszkiwanym przez różne grupy narodowościowe – Polaków, Żydów, Ukraińców, Niemców. Każda z tych nacji prowadziła własną działalność w różnych sferach życia: w kulturze, polityce, szkolnictwie. Lwów stanowił jeden z głównych ośrodków intelektualnych Polski i odgrywał rolę centrum oświatowego dla obszarów Galicji Wschodniej.

I. Liczba ludności Lwowa w latach 1918-1939.

Wcześniejsze dane o zaludnieniu Lwowa, którymi dysponujemy, pochodzą z końca XVIII w. Źródła podają, że w roku 1773 we Lwowie zamieszkiwało 23 tys. mieszkańców¹. W 1795 r. władza austriacka przeprowadziła konskrypcyjny (czyli zorganizowany dla potrzeb wojskowych) spis ludności, według którego we Lwowie mieszkało już 38 749 osób. W roku 1830 liczba ludności Lwowa wynosiła 55 629 osób, w 1844 r. – 65 647 osób, w 1850 r. – 68 321². W 1857 r. we Lwowie zamieszkiwało 70 384 osób, wraz z załogą wojskową liczącą 10 700 osób. W 1910 r. Lwów liczył 206 113 mieszkańców, w tym 10 317 przedstawicieli załogi wojskowej. W 1914 r., przed wybuchem pierwszej wojny światowej, liczba mieszkańców Lwowa wynosiła 212 030 osób cywilnych³. Jeśli chodzi o zmianę liczby ludności we Lwowie w latach 1918-1939, możemy wyróżnić trzy etapy. Ramy chronologiczne pierwszego etapu ustalono następująco: od proklamowania niepodległej Polski w 1918 r. do przeprowadzenia pierw-